

BP JÓZEF WRÓBEL SCJ

JANA PAWŁA II „KSIĘGA ŻYCIA”:
PODSTAWOWE ASPEKTY CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ORĘDZIA
O LUDZKIM ŻYCIU

Wymowne przerzucanie przez podmuchy wiatru stron Ewangeliarza na trumnie Jana Pawła II w czasie uroczystości pogrzebowych, a w końcu jego zamknięcie, pobudziło wiele umysłów do głębokiej zadumy. Ten „gest” natury zdawał się odwoływać do języka przerośniętego, która śmierć obrazuje zamknięciem księgi życia. Można jednakże doszukiwać się w tym zdarzeniu jeszcze głębszego przesłania. Oto życie Jana Pawła II, oparte na Ewangelii i przepelnione głoszeniem Ewangelii, dobiegło do tegoż końca, w którym spełnia się nadzieja Ewangelii, pełnia życia staje się udziałem człowieka w definitywnym zjednoczeniu z Bogiem.

Dla Jana Pawła II Pismo Święte to prawdziwa „Księga Życia” (por. Ap 20, 12). Z jej prostych wierszy uczył się jak ze szkolnego elementarza. Z niej, jak ze skarbcza, wydobywał wiecznie młodą mądrość – na miarę wyzwań każdego czasu. Jej stronicami pełnymi świadectwa Miłości karcił swe serce. Płynącemu z niej tchnieniu Ducha Bożego pozwalał zaspokajać swoje tęsknoty i uciszać niepokoje. Z niej płynęła dla Niego moc „żywego Słowa”. Jednocześnie z tej „Księgi” czerpał najpełniejszą prawdę o życiu, która była przedmiotem jego zamyśleń i szczególnej pasterskiej troski. O niej to sam dał świadectwo, kiedy doniosłą encyklikę o życiu ludzkim – *Evangelium vitae* – rozpoczął słowami: „Ewangelia życia znajduje się w samym sercu Jezusa Chrystusa. Kościół każdego dnia przyjmuje ją z miłością, aby wiernie i odważnie głosić ją jako dobrą nowinę ludziom wszystkich epok i kultur”¹

Bp prof. dr hab. JÓZEF WRÓBEL SCJ – kierownik Katedry Teologii Życia KUL; adres do korespondencji: Katolinen Kirkko Suomessa. Rehbinderintie 21, SF-00150 Helsinki, Finland.

¹ J a n P a w e ł II. Encyklika *Evangelium vitae*. Rzym 1995 nr 1 (dalej EV).

W nauczaniu Jana Pawła II pojawiło się niewątpliwie wiele doniosłych tematów. Można jednak śmiało wypowiedzieć stwierdzenie, że w ich centrum znalazła się prawda o życiu ludzkim. Ta prawda stanowi wspólny mianownik dla całej refleksji Jana Pawła II. Nawet wtedy, kiedy stawiał sobie filozoficzne pytania na temat natury człowieka, kiedy wypowiadał najgłębsze prawdy dogmatyczne sięgające misterium Boga, mówił o nich z perspektywy ich znaczenia dla życia ludzkiego. Nawet wtedy, kiedy przypominał podstawowe zasady życia moralnego i społecznego, i domagał się ich poszanowania w wymiarach uniwersalnych, czynił to z perspektywy wartości życia każdego człowieka. Towarzyszyła mu świadomość, że w całej historii zbawienia Pan Bóg nie objawia się człowiekowi, aby zaspokoić jego ciekawość. Czyni to, aby objawiając człowiekowi Siebie, objawić mu także jego samego. Konsekwentnie nauczanie Jana Pawła II jest przeniknięte głęboką refleksją nad specyfiką ludzkiego życia. W samym centrum tejże refleksji znalazło się też płynące z głębokiej wiary przekonanie, że „tylko Bóg jest prawdziwym źródłem życia”²

I. ŻYCIE LUDZKIE Z PERSPEKTYWY ONTOLOGICZNEJ

W powszechnych określeniach fenomen życia zawęża się do wewnętrznych procesów zorganizowanych struktur biologicznych, które charakteryzują się zdolnością do odżywiania się, metabolizmu, wzrostu i rozmnażania. W tym znaczeniu mówi się także o człowieku żyjącym, mając na myśli całokształt procesów biologicznych zachodzących w jego organizmie. Jednocześnie wyraża się też niekiedy przekonanie, że tylko w sensie analogicznym można mówić o życiu w przypadku aktywności sfer wyższych człowieka (np. intelektualnych, duchowych = życie intelektualne, życie duchowe), a także bytowania i dynamiki istot duchowych (np. samego Pana Boga lub aniołów = Boże życie, życie Boga, życie aniołów).

Jan Paweł II nie włączał się w dyskusje przyrodnicze i filozoficzne na temat natury życia. Bynajmniej nie dlatego, że dla dzisiejszej nauki życie nie jest pojęciem jednoznacznym, a nawet jest pojęciem do końca niedefiniowalnym. Ten dystans wynika raczej stąd, że w przekonaniu Papieża życie w swej istocie wykracza poza ramy jego fenomenologii, a więc poza ramy właści-

² Tamże nr 49.

wych mu procesów biochemicznych, fizjologicznych i neurofizjologicznych. Transcendując mechanicyzm biologistyczny i nie dając się sprowadzić do samych tylko procesów organicznych, wchodzi ono w sferę jakościowo nową, obcą dla pozytywistycznych metod i narzędzi poznania. Stąd Papież przypisuje pojęciu „życie” znaczenie zdecydowanie integralne: życie to całość specyficznych i wsobnych dla danego bytu procesów, aktywności i relacji. O życiu w sensie właściwym można więc mówić nie tylko w przypadku istot posiadających strukturę biologiczną, ale także mając na uwadze aktywność duchową człowieka, istnienie Pana Boga i istot duchowych.

W centrum refleksji Jana Pawła II na temat życia znajduje się sam „człowiek żyjący”. Nie chodzi tutaj jednakże o „człowieka żywego”, ale o człowieka realnie istniejącego w integralnym dla niego wyrazie. Jest to więc człowiek egzystujący w swej bytowej strukturze, jako indywiduum duchowo-cielne, które cechuje zdolność poznania oraz działania świadomego i wolnego.

Substancjalna złożoność człowieka mogłaby sugerować, że jego życie posiada wiele form. W dalszej konsekwencji złożoność ta mogłaby też sugerować, że „życie ludzkie” stanowi tylko wspólny mianownik dla różnych jego form obecnych w człowieku. Jan Paweł II w sposób jednoznaczny potwierdza tradycyjne nauczanie Kościoła, iż życie człowieka ma tylko jedną naturę: w nim jest obecne tylko jedno, specyficznie ludzkie życie, które jest istotnie różne od życia wszystkich innych istot żywych stworzonych, zarówno roślin, zwierząt, jak i duchów. To życie jest obecne w istocie ludzkiej od chwili poczęcia, jakkolwiek nie w każdym przypadku i nie we wszystkich wymiarach od razu się ono ujawnia³

³ Por. np. EV 60: „Niektórzy próbują usprawiedliwić przerywanie ciąży, uważając, że owoc poczęcia przed upływem pewnej liczby dni nie może być uważany za osobowe życie ludzkie. W rzeczywistości, «od chwili zapłodnienia komórki jajowej rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. Nie stanie się nigdy człowiekiem, jeżeli nie jest nim od tego momentu. Tę oczywistą prawdę, zawsze uznawaną, [...] nowoczesna genetyka potwierdza cennymi dowodami. Ukazała ona, że od pierwszej chwili istnieje dokładny program tego, kim będzie ta żywa istota: człowiekiem, tym konkretnym człowiekiem, którego cechy szczególne są w pełni określone. Od zapłodnienia rozpoczynają się dzieje życia człowieka, choć potrzeba czasu, aby każda z jego wielkich potencjalnych zdolności w pełni się ukształtowała i mogła być wykorzystana” Chociaż obecność rozumnej duszy nie może być stwierdzona w żaden sposób doświadczalnie, to jednak sama wiedza naukowa o embrionie ludzkim „dostarcza cennej wskazówki dla rozumowego rozpoznania obecności osobowej od pierwszego momentu pojawienia się życia ludzkiego: czy jednostka ludzka nie jest osobą ludzką?” Por. także tamże nr 2, 4, 11, 18, 44, 45, 58. Zob. również J a n P a w e ł I I. *Przyjmijmy każde życie z miłością*. Przemówienie do przedstawicieli ruchów „Pro vita” 15.11.1991. W: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy*

Powyższe stwierdzenie wynika już z samego faktu orzekanego filozoficznie i zdefiniowanego dogmatycznie, że człowiek ma jedną formę organizującą jego byt, a tym samym „jedną formę życia” (ontologicznie rozumianą) – a mianowicie duszę, która jest czynnikiem ożywiającym ludzkie ciało⁴ Jakkolwiek Jan Paweł II traktuje o człowieku z szerokiej perspektywy personalistycznej, to jednak punktem wyjścia pozostaje zawsze ontologia człowieka, jako jedności duszy i ciała (*corpore et anima unus*)⁵ Dusza, jako forma substancjalna, integruje i aktywizuje całość biologiczną osoby ludzkiej. Wyraża się ona w ciele i poprzez ciało⁶ Dusza ludzka jest ze swej natury ukierunkowana na bytowanie w jedności substancjalnej z ciałem. Mamy tutaj odniesienie do nauki św. Tomasza, który podkreśla: „choć ciało nie należy do istoty duszy, to jednak w istocie duszy tkwi skłonność do połączenia z ciałem. [...] dusza w pewnej mierze potrzebuje ciała do wykonywania swych zadań”⁷

Powyższe stwierdzenie nie oznacza jednak, że dusza „bierze” zwyczajnie ciało w posiadanie, tak iż osobę ludzką można, albo nawet trzeba byłoby uznać za „wcielonego” anioła, a samo ciało stanowiłoby akcydentalny dodatek. W owej relacji rola ciała nie zostaje zredukowana do funkcji narzędzia,

Apostolskiej. Tarnów 1998 nr 3 s. 223: „Od chwili poczęcia każda istota ludzka jest osobą”
 T e n ż e. *Etyczne problemy genetyki*. Przemówienie do uczestników Sympozjum nt. „Aspekty prawne i etyczne badań nad genomem ludzkim” 20.11.1993. W: *W trosce o życie* nr 6 s. 251;
 t e n ż e. *Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej*. Przemówienie do uczestników międzynarodowego sympozjum na temat *Evangelium vitae*. 24.05.1996. W: *W trosce o życie* nr 6 s. 286.

⁴ Por. EV 60. Jedność natury życia ludzkiego wynika z jedności pierwiastka duchowego i cielesnego w naturze człowieka. Naukę tę zawiera na przykład „Symbol atanazjański” (*Breviarium fidei*. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła. Opr. S. Głowa, I. Bieda. Poznań 1997 IX, 15). O tej jedności uczy też Sobór Konstantynopolitański IV (869-870): *Breviarium fidei* V, 33, a w dalszej kolejności Sobór w Wiedniu (1311-1312; por. *Breviarium fidei*. V, 34; bronił on jedności istoty ludzkiej przeciwko nauce Piotra Olivi i przeciw dualizmowi manichejskiemu głoszonemu między innymi przez katarów, według których dusza rozumna oddziałuje na ciało za pośrednictwem duszy wegetatywnej i zmysłowej; Sobór Laterański V (1513): *Breviarium fidei* V, 36. Por. także S. R u m i ń s k i. *Dusza*. III: *Doktryna teologiczna*. Orzeczenia Kościoła. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz. Lublin 1983 kol. 382.

⁵ J a n P a w e ł II. Encyklika *Veritatis splendor*. Rzym 1993 nr 48 (dalej VS). Por. także Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*. *Odpowiedź na niektóre aktualne zagadnienia „Donum vitae”* Rzym 1987 nr 3.

⁶ Por. S. K o w a l c z y k. *Zarys filozofii człowieka*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne 1990 s. 218; M. A. K r a p i e c. *Filozofia w teologii*. Lublin 1998 s. 66-67.

⁷ *Summa theologica* I, q. 75, a. 7, ad 3.

które dusza ma do swojej dyspozycji, posługując się nim w określonym celu lub też tylko w określonym czasie (ziemskiej egzystencji), jak to sugerują przedstawiciele kierunków platońsko-kartezjańskich. W rzeczywistości „człowiek stanowi *compositum* materialnego ciała i niematerialnej duszy, tj. materii i formy. Dopiero wspólnie współtworzą kompletną naturę ludzką. [...] Ciało i dusza współtworzą osobę człowieka, wzajemnie się warunkując i dopełniając. Oba elementy nie istnieją przed zaistnieniem złożenia, jakim jest psychofizyczny byt ludzki. Ich związek jest naturalny i bezpośredni”⁸

Dusza ludzka, jako jedyna zasada bytu ludzkiego, jedyna jego forma substancjalna, spełnia zasadnicze funkcje życiowe na wszystkich poziomach struktury bytowej człowieka, zarówno w zakresie jego życia wegetatywnego, zmysłowego, jak i duchowego. Dzięki tej zasadzie człowiek jest istotą ożywioną, czującą i rozumną (duchową). Dzięki jednej zasadzie człowiek urzeczywistnia się prawdziwie nie tylko w sferze duchowej, ale już na poziomie wegetatywnym i zmysłowym. Chociaż niekiedy o człowieku mówi się, że jest on zwierzęciem rozumnym (określenie to pojawia się również u Akwinaty⁹), to jednak również te elementy, które ma wspólne ze światem organicznym (zdolność przemiany materii, przyswajania pokarmów, podziału, namnażania się, wzrostu) i ze światem zwierząt (fizjologia, popędy i poznanie zmysłowe), w rzeczywistości mają „naturę” ludzką; nie tylko przypadłościowo uczestniczą w jego człowieczeństwie, ale to człowieczeństwo prawdziwie współtworzą, a przez to współdzielą jego godność i powołanie. Jan Paweł II pisze: „cały człowiek – a więc nie tylko jego dusza duchowa wraz z umysłem i wolną wolą, lecz także jego ciało – ma udział w godności «obrazu Boga». Ciało człowieka bowiem «jest ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywione przez duszę duchową”¹⁰

Jan Paweł II nie skupia swojej uwagi na problemach filozofii bytu. Problem jedności duchowo-cielesnej i relacji duszy do ciała stanowi jednak poważny przedmiot jego analiz. Czyni je zwłaszcza z perspektywy antropologii teologicznej i problematyki moralnego odnowienia człowieka rozdartego grzechem (por. Ga 5, 17. 19-21)¹¹ Komentując nauczanie św. Pawła

⁸ K o w a l c z y k. *Zarys filozofii człowieka* s. 218.

⁹ Por. *Summa theologiae* I, q. 76, a. 6, ad 1.

¹⁰ *Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże*. Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji poświęconej umysłowo chorym. 30.11.1996. W: *W trosce o życie* nr 3 s. 290.

¹¹ W rzeczywistości jako Karol Wojtyła czynił to również z perspektywy filozoficzno-

Apostoła, Jan Paweł II wskazuje na specyficzną rolę duszy, która winna przemieniać „ciało zmysłowe” w „ciało duchowe” (por. 1 Kor 15, 44). Proces ten zakłada „supremację duszy nad ciałem i duchowości nad zmysłowością” Nie chodzi tutaj jednak o odcień jakiegoś dualizmu stawiającego duszę w opozycji do ciała i jednocześnie przeciwstawiający ciało duszy. Chodzi tutaj natomiast – jak stwierdza Jan Paweł II – o „fundamentalną antynomię”, w której ciało i dusza uczestniczą w ich konstytutywnej jedności. „Człowiek cielesny” w tym dyskursie to cały człowiek jako podmiot grzechu, nie poddający się zbawczemu działaniu łaski Jezusa Chrystusa i sprzeciwiający się Duchowi Bożemu – Duchowi Ożywicielowi. Z kolei „człowiek duchowy” to z jednej strony „całość” psychosomatycznej podmiotowości człowieka (por. Rdz 2, 7), ale także człowiek odnowiony, „będący pod tchnieniem ożywczym Ducha Chrystusowego”¹² Owa supremacja ducha oznacza dalej „wezwanie do życia w prawdzie, czyli wedle nakazów zdrowego sumienia, i równocześnie też wyznanie wiary w Ducha Prawdy jako Tego, który daje życie”¹³ W końcu owa supremacja ducha nad ciałem („ciało winno być podporządkowane duchowi, który daje światło, oddech, energię życiu”) oznacza też osobową dojrzałość, samoposiadanie siebie osoby, zdolność zagospodarowania wolności w duchu prawdy, zdolność do poświęcenia i do czynienia daru z siebie¹⁴

-psychologicznej (por. np. *Osoba i czyn*. Lublin 1994³ s. 225 nn., a zwł. s. 296-300.

¹² Jan Paweł II pisze: „Na podstawie kontekstu [*Listu do Galatów* 5] jest jasne, że nie chodzi Apostołowi o upośledzenie i potępienie ciała jako współkonstituującego wraz z duchową duszą naturę człowieka i jego osobową podmiotowość. Chodzi natomiast o uczynki czy też raczej stałe usposobienie – cnoty i wady – moralnie dobre lub złe, które jest owocem ulegania (w pierwszym przypadku) bądź też opierania się (w drugim) zbawczemu działaniu Ducha Świętego” (Encyklika *Dominum et Vivificantem*. Rzym 1986 nr 55 (dalej DeV); por. także J a n P a w e ł II. *Il corpo non sottomesso allo spirito minaccia l'unità dell'uomo persona*. Audiencja generalna 28.05.1980. W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 3/1. 1980. Watykan 1980 s. 1492-1499; t e n ż e. *La spiritualizzazione del corpo fonte della sua incorruttibilità*. Audiencja generalna 10.02.1982. W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 5/1. 1982. Watykan 1982 s. 336-347; t e n ż e. *Dio è la risposta compiuta sul senso della vita umana*. Audiencja generalna. 19.10.1983. W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 6/2. 1983. Watykan 1983 s. 814-821; t e n ż e. *Il corpo deve essere subordinato allo spirito*. Audiencja dla piłkarzy z Turynu. 13.02.1984. W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. T. 7/1. 1984. Watykan 1984 s. 395-396.

¹³ DeV 55.

¹⁴ Por. tamże nr 59.

II. ŻYCIE LUDZKIE Z PERSPEKTYWY PERSONALISTYCZNEJ

Jedna zasada unifikująca wszystkie zdolności i funkcje struktury bytowej człowieka stoi u podstaw psychosomatycznej jedności posiadającej jakości właściwe wyłącznie osobie ludzkiej¹⁵ Taka relacja między duszą i ciałem znajduje swój wyraz na różnych płaszczyznach bytu i aktywności człowieka. Reakcje ciała są kształtowane przez aktywność ducha, ale także i postawy ducha są kształtowane przez doświadczenia sfery somatycznej. Stąd też z jednej strony zdolność człowieka do samoposiadania, do poświęcenia, do pracy, do tworzenia dóbr kultury i do uczestnictwa w życiu społecznym. Z drugiej strony twórczy charakter mają przeżycia religijne, oddziaływania wychowawcze, kształcenie, cierpienie, przyjemności.

Życie człowieka nie wyraża się tylko w procesach wegetatywnych i zmysłowych. Życie osoby to całokształt jej aktów – „czynów” – świadomych i wolnych, angażujących jej ducha i ciało w ich substancjalnej jedności. Kiedy Jan Paweł II, jeszcze jako Karol Wojtyła, łączył czyn z podmiotem działającym, tak iż czyn „przynależy” do spełniającej go osoby (mowa jest o „moim czynie” w pełnym wymiarze), to tym samym nie tylko podkreślał wolne i odpowiedzialne zaangażowanie podmiotu, ale także wewnętrzną jedność i spójność osoby zarówno w jej bytowej konstytucji, jak i w jej „czynach” Osoba spełnia bowiem nie tylko akty duchowe (np. myślowe czy też woliwne), ale także akty, które ze swej natury angażują jej „jedność duchowo-cieleśną”¹⁶ Są to akty, które ujawniają osobę w jej zintegrowanej dynamice – w specyficznych dla niej procesach życia. Osoba bowiem nie jest bytem statycznym, ale ze względu na zdolność aktualnego (*hic et nunc*) syntetyzowania świadomości, poznania, wolności i chcenia (lub niechcenia) posiada ze swej natury zdolność dynamicznej reakcji wyrażającej zarazem

¹⁵ S. Kowalczyk wyróżnia te jakości: „Organizmy roślinne dysponują duszą wegetatywną, efektem której jest zdolność przyswajania pokarmów, wzrostu, ciągłość gatunkowa. Organizmy zwierzęce mają do dyspozycji wyższy rodzaj formy substancjalnej, ponieważ jej efektem jest sfera popędowo-instynktowa i poznanie zmysłowe. Pomiedzy duszą zwierzęcą a ludzką istnieją różnice jakościowe. Najważniejsze z nich są następujące: poznanie zmysłowe–poznanie intelektualne, determinizm popędów–wolność wyboru, emocjonalność biologiczna–emocjonalność wyższych uczuć (np. moralnych), immanencja–autotranscendencja, nieświadomość–samoświadomość, etatyzm psychiczny–rozwój duchowo-umysłowy, pasywność poznawcza–inwencyjność i intencjonalność poznawcza, przedmiotowość–podmiotowość (osobowość)” (*Zarys filozofii człowieka* s. 219).

¹⁶ W o j t y ł a. *Osoba i czyn* s. 225 nn.

zdolność samostanowienia oraz uczestnictwa podyktowanego jej dialogiczną naturą.

Podmiotowa jedność dynamiki życia osoby pozwala mówić o jej odpowiedzialności, ale też wyznacza treść tej odpowiedzialności. W dualistycznych ujęciach duch zostaje przeciwstawiony ciału. Ciało bardzo często nie dorównuje „ambicjom” ducha. Stąd też „postawy dualistyczne” charakteryzuje ciągle napięcie między tym, co jest możliwe, i tym, co jest pożądane. Konsekwentnie coraz doskonalsze techniki biomedyczne i środki farmakologiczne zwiększające dyspozycyjność ciała (począwszy od możliwości wegetatywnych i sensorywnych, a skończywszy na sprawności intelektualnej) na drodze manipulowania nim są bardzo pożądane i coraz intensywniej poszukiwane.

W ujęciu personalistycznym prezentowanym przez Jana Pawła II (jak i zresztą przez prawie wszystkich etyków i teologów inspiracji personalistycznej) problematyka odpowiedzialności koncentruje się na dwóch kwestiach. Pierwsza dotyczy relacji wolności do cielesności osoby. Cielesność, jako współkonstituująca byt osoby, domaga się poszanowania na miarę powinności poszanowania samej osoby. Prawda o osobie określa ramy jej samostanowienia, a więc „granice właściwej jej autonomii”¹⁷ Jest to więc wolność „ku” afirmacji osoby w jej integralności i jedności bytowej, a nie wolność uwalniająca „od” tego, co substancjalne dla jej bytu, ostatecznie dla jej życia.

Cielesność, jako element konstituujący osobę, nie może być rozumiana jako struktura pasywna. Z perspektywy personalistycznej cielesność osoby (począwszy od jej wegetatywnych i sensorywnych funkcji życiowych) nie tylko objawia jej ontologiczną jedność, ale o wiele bardziej w tej cielesności i przez nią urzeczywistnia się podmiotowa dynamika i relacyjność osoby, czyli esencjalne wyrazy jej życia, ale i podstawowe warunki wzrostu jej człowieczeństwa. Stąd druga kwestia dotyczy kształtu odpowiedzialności za życie osoby, począwszy od jego wymiaru biologicznego. Podstawowa problematyka dotyczy troski o zdrowie, zarówno w wymiarze pozytywnym, czyli jego promocji, jak i negatywnym, czyli działań terapeutycznych i prewencyjnych. Szczególnym aspektem tej odpowiedzialności jest troska o harmonię psychosomatyczną, a w dalszej perspektywie również o jakość środowiska naturalnego życia osoby¹⁸

¹⁷ VS 35, 60.

¹⁸ Por. EV 42.

III. ŻYCIE LUDZKIE Z PERSPEKTYWY TEOLOGICZNEJ

W ostatecznym wymiarze Jan Paweł II rozwija zagadnienie życia ludzkiego w kontekście przynależności człowieka do Boga Trójjedynego: Stwórcy, Odkupiciela i Ożywiciela. Takie ujęcie jest w całej pełni adekwatne. Faktycznie bowiem w najgłębszej refleksji sięgającej do przesłanek biblijnych życie ludzkie nie jest kategorią ani wyłącznie biologiczną, ani też tylko filozoficzną, ale wybitnie teologiczną¹⁹

1. ASPEKT KREACJONISTYCZNY

W nauczaniu Jana Pawła II na wyeksponowanie zasługuje nie tylko powołanie człowieka do życia bezpośrednio przez Stwórcę, ale także specyfika tegoż stworzenia: człowiek jest stworzony „na obraz i podobieństwo Boga” (Rdz 1, 26-27). Człowiekowi, podobnie jak i całemu stworzeniu ożywionemu, zostaje udzielone życie, gdyż Bóg je posiada. Całe stworzenie ożywione, w tym także człowiek, żyje, gdyż żyje Bóg. Idea ta jest głęboko wpisana w świadomość autorów natchnionych. Regularnie posługują się pojęciem „Bóg żywy” czy też „Bóg żyjący” (por. Pwt 5, 26; Joz 3, 10; 1 Sm 17, 26; 2 Krl 19, 4; Est 8, 12; 2 Mch 15, 4; Ps 42, 3. 9; 84, 3; Jr 10, 10; 23, 36; 32, 27; Dn 6, 21. 27; 14, 5. 24-25; 6, 27; Mt 16, 16; J 6, 57). On ma życie w całej pełni, On jest jednym źródłem życia, a wszystkie inne stworzenia żyjące mają na tyle życia, na ile w Jego życiu uczestniczą, to znaczy, na ile to życie jest im udzielone w darmowym darze.

Najdonioślejszym objawieniem „Boga żyjącego” i udzielania przez Niego życia jest tajemnica Wcielenia. Bóg objawia siebie, obdarowując życiem w łonie Maryi Dziewicy, przez Ducha Świętego, ludzką naturę Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa (por. Łk 1, 35). Syn żyjący w postaci ludzkiej staje się widzialnym obrazem Ojca żyjącego życiem niepoznawalnym zmysłowo. Święty Piotr Apostoł wyznaje: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Wyraźne odniesienie w tym wyznaniu do tytułu Boga w Starym Testamencie – „Boga żywego” – wyraża wiarę Piotra, iż tutaj oto, w Jezusie Chrystusie, jest prawdziwie obecny Bóg żyjący. Więcej, On sam – Jezus Chrystus – jest „Bogiem żyjącym”²⁰

¹⁹ Por: E. S c h o c k e n h o f f. *Ethik des Leben. Ein theologischer Grundriß*. Mainz 2000³ s. 110.

²⁰ Por. S. L e o n e. *La prospettiva teologica in Bioetica*. Arcireale 2002 s. 227.

Teksty Jana Pawła II pozwalają na jeszcze dalszy krok. Zjednoczenie Boga w Jezusie Chrystusie z każdym człowiekiem przez przyjęcie ludzkiej natury w jej ziemskiej (biologicznej) postaci, pozwala stwierdzić, iż w każdym człowieku Bóg objawia się jako „Bóg żyjący” (człowiek żyjący jest obrazem „Boga żyjącego”): „Życie, które Bóg daje człowiekowi, jest inne i odrębne od życia wszelkich innych stworzeń żyjących, jako że człowiek, choć jest spokrewniony z prochem ziemi (por. Rdz 2, 7; 3, 19; Hi 34, 15; Ps 103, 14; 104, 29), jest w świecie objawieniem Boga, znakiem Jego obecności, śladem Jego chwały (por. Rdz 1, 26-27; Ps 8, 6). [...] jaśnieje w nim odblask rzeczywistości samego Boga”²¹

Szczególny charakter aktu obdarowania człowieka życiem i jego związku z „Bogiem żyjącym” wyraża opis stworzenia. Bóg wprowadzie stwarza „ciało” (bāšār) człowieka na wzór „garncarza” czy „tkacza” (por. Hi 10, 11; Ps 139, 13-15; Jr 1, 5) i udziela mu życia. Człowiek, podobnie jak i zwierzęta, posiada też „ducha” (nefeš), który go ożywia. Jednakże dopiero „tchnienie” (rûah), które pochodzi od Boga i które Bóg tchnie w człowieka, jest źródłem jego życia prawdziwie ludzkiego (Rdz 2, 7). To rûah eksponuje witalny związek człowieka z żyjącym Stwórcą²² Niemniej sam w sobie rûah nie wyróżnia jeszcze człowieka w całej pełni pośród istot żywych. W opisie stworzenia podkreśla to dopiero powołanie człowieka do życia w wyniku specjalnej decyzji Boga na Jego własny „obraz i podobieństwo” (por. Rdz 1, 26-27). Jan Paweł II podkreśla: „Życie, które Bóg daje człowiekowi, jest inne i odrębne od życia wszelkich innych stworzeń żyjących [...]. W opisie biblijnym odrębność człowieka od innych istot stworzonych jest podkreślona zwłaszcza przez fakt, że tylko jego stworzenie zostaje przedstawione jako

²¹ EV 34; por. także t e n ż e. Encyklika *Redemptor hominis*. Rzym 1979 nr 8: „Skoro w nim przybrana natura nie uległa zniszczeniu, tym samym została ona wyniesiona również w nas do wysokiej godności. Albowiem On, Syn Boży, przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami pracował, ludzkim myślał umysłem, ludzką działał wolą, ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu». *Redemptor hominis!*”; t e n ż e. *List do rodzin „Gratissimam sane”* Rzym 1994 nr 9: „Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi ze sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego” Por. również t e n ż e. *Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże* nr 5 s. 291.

²² Por. I. M r o c z k o w s k i. *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*. Płock 1994 s. 97-111; M. F i l i p i a k. *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*. Lublin 1979; J. W r ó b e l. *Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych*. Kraków 1999 s. 39-44.

owoc specjalnej decyzji Boga i Jego postanowienia, by połączyć człowieka ze Stwórcą szczególną i specyficzną więzią: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1, 26). Życie ofiarowane przez Boga człowiekowi jest darem, dzięki któremu Bóg udziela coś z siebie stworzeniu”²³

Związek człowieka z Bogiem ma charakter trwały. Człowiek nie tylko zawdzięcza Bogu swoje zaistnienie, ale cały czas jest przez Niego podtrzymywany w istnieniu. Jak podkreśla św. Paweł, to Bóg „ożywia” swoje stworzenie (1 Tm 6, 13). W Nim też człowiek „żyje i porusza się” (Dz 17, 27-28). Motywem takiego udzielania się Boga jest – jak już wyżej podkreślono – fakt, iż człowiek żyjący jest objawieniem Boga żyjącego. Motywem tegoż działania jest również ojcowska miłość, którą Bóg okazuje wszystkim istotom żyjącym²⁴, a w szczególności człowiekowi jako swojemu „obrazowi” Konsekwentnie, kiedy Pismo św., zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, wyraża zatroskanie o człowieka, to najdobitniej podkreśla pragnienie, „aby on żył”: „Niech będą w tym sercu zamknięte wskazania, strzeż mych nakazów, byś żył” (Prz 4, 4; por. także 7, 2; 30, 16; Pwt 16, 20; 22, 7; 25, 15; 30, 6; Prz 9, 6; Ez 18, 23; Ps 199, 17; 119, 77; 119, 116; 119, 144; Ez 33, 11; Łk 10, 28; J 6, 51; 6, 57; 6, 58).

Podtrzymywanie stworzenia w istnieniu jest owocem dynamicznej obecności w nim Ducha Bożego, Ducha Ożywiciela. Nie jest to tylko obecność, która udziela samego życia. Jan Paweł II dostrzega w tej obecności również dar zbawczy, który odnawia stworzenie zgodnie z pierwotnym zamiarem Stwórcy: „Oto czytamy w pierwszych zaraz wersetach Księgi Rodzaju: «Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię [...], a *Duch Boży (ruah Elohim)* unosił się nad wodami» (Rdz 1, 1 n.). To biblijne pojęcie stworzenia oznacza nie tylko powołanie do istnienia samego bytu wszechświata: czyli *obdarowanie istnieniem* – oznacza ono również obecność Ducha Bożego w stworzeniu: czyli początek zbawczego udzielania się Boga temu, co stworzył. Odnosi się to *przede wszystkim do człowieka*, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boga: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam» (Rdz 1, 26)”²⁵

²³ EV 34.

²⁴ Por. Mdr 11, 20-26: „Ty wszystko urządził według miary i liczby, i wagi! [...] Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku zycia!”

²⁵ DeV 12.

Powyższe stwierdzenia Jana Pawła II sugerują, iż integralna refleksja nad życiem ludzkim nie może zatrzymać się na teologii stworzenia, ale domaga się dopełnienia przez soteriologię i pneumatologię. Człowiek nie został bowiem stworzony tylko po to, aby po prostu istniał. Od samego początku nieustannie towarzyszy mu zamiar Boży obdarowania go pełnią życia – uczestnictwa w życiu samego Boga. I ten zamiar Bóg konsekwentnie realizuje w historii.

2. ASPEKT CHRYSOLOGICZNY

Najdonioślejszym objawieniem życia Bożego („Boga żyjącego”) jest Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus. Tylko w Nim i przez Niego człowiek jest w stanie zrozumieć siebie do końca²⁶, a konsekwentnie także poznać całą prawdę o swoim życiu. Nie jest to już tylko prawda poznana w wyniku refleksji, doświadczenia własnego życia i życia innych osób, ale prawda, którą Jezus Chrystus proklamuje swoją Osobą, swoim Słowem, swoim życiem oraz swoimi czynami, a zwłaszcza swoją śmiercią na krzyżu i zmartwychwstaniem²⁷

Punktem odniesienia integralnego świadectwa Jezusa Chrystusa o życiu jest stwórczo-zbawcze działanie Ojca²⁸: „Jezus im mówił: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaze Mu, abyście się dziwili. Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce” (J 5, 19-21; także J 8, 38; 14, 24; Mt 18, 14).

²⁶ Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Redemptor hominis* nr 8, 10; por. również t e n ż e. Encyklika *Dives in misericordia*. Rzym 1980 nr 1.

²⁷ Jan Paweł II pisze: „Ewangelia życia jest rzeczywistością konkretną i osobową, gdyż polega na głoszeniu Osoby samego Jezusa. [...] Tak więc słowa, czyny i sama Osoba Jezusa dają człowiekowi możliwość «poznania» pełnej prawdy o wartości życia ludzkiego; z tego «źródła» czerpie on zwłaszcza zdolność doskonałego «czynienia» prawdy (por. J 3, 21), to znaczy przyjęcia i pełnej realizacji obowiązku miłowania ludzkiego życia i służenia mu, bronięcia go i wspomagania” (EV 29). „Patrząc na «widowisko» krzyża (Łk 23, 48), możemy dostrzec w tym chwalebnym drzewie wypełnienie i pełne objawienie całej Ewangelii życia. [...] Przez swoją śmierć Jezus rzuca światło na sens życia i śmierci każdej istoty ludzkiej” (tamże nr 50).

²⁸ Problematyka podmiotu dzieła stworzenia: por. Cz. S. B a r t n i k. *Dogmatyka katolicka*. T. 1. Lublin 1999 s. 280 nn.

Z powyższego tekstu (jak i z analogicznych) wynika, iż posłannictwo Jezusa Chrystusa nie wyczerpuje się w wielowymiarowym świadectwie prawdy o życiu. Jak sam podkreśla, przyszedł na ten świat po to, aby „dać życie” (por. Mt 20, 28; Mk 10, 45; Łk 9, 24; J 3, 16; 3, 36; 5, 24; 5, 39-40; 6, 47-48; 10, 11. 17 27-28) i aby ci, którzy Go przyjmują, „mieli życie i mieli je w obfitości” (por. J 10, 10; także 4, 14; 8, 11). Tego daru udziela w najpełniejszy sposób „zanurzającym” się w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, a owocem tegoż zanurzenia jest „nowe życie” (por. np. J 3, 5-7: rozmowa Pana Jezusa z Nikodemem). Jest ono do tego stopnia nowe, iż dzieło odkupienia zostaje określone wprost jako „nowe stworzenie” – jako powołanie na nowo do życia. Tak je profetycznie zapowiada już Stary Testament (por. Jr 31, 27-28; Iz 41, 18-20; 65, 17-23): Tak je właśnie przedstawia Nowy Testament: „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5, 17; por. także Kol 3, 10)²⁹

Dar nowego życia, którego Jezus Chrystus udziela w ramach odnowienia stworzenia, nie tylko ma charakter przedmiotowy, ale także podmiotowy. Odnawiając człowieka, Jezus Chrystus daje życie, które On sam posiada, ale i którym on Sam jest („Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” – J 14, 6; „Ja jestem zmartwychwstanie i życie” – J 11, 25; także 1 J 5, 20)³⁰

Życie, którym Jezus Chrystus obdarza, polega na trwaniu w komunii z Nim, a w Nim i z Ojcem. Stąd też najdonioślejszym aktem tego obdarowania jest Eucharystia, w której On daje swoje Ciało i swoją Krew („Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne” – J 6, 54; por. także J 6, 57: „Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie”). Święty Paweł Apostoł z kolei ujmuje tę życiodajną komunie w słowach: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20).

Obraz życia udzielanego przez Jezusa Chrystusa w Eucharystii staje się pełny dopiero wtedy, kiedy się nad nim medytuje z perspektywy zmartwychwstania i z perspektywy odkupieńczej Ofiary uobecnianej bezkrwawo w Eucharystii³¹ Życie udzielone człowiekowi nie jest zawężone do wymiarów

²⁹ Por. P. A u v r a y. *Stworzenie*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Léon-Dufour. Poznań–Warszawa 1985³ s. 910-913.

³⁰ Por. EV 29.

³¹ Trzeba podkreślić za Janem Pawłem II, że „Pascha Chrystusa zawiera w sobie oprócz męki i śmierci także Jego zmartwychwstanie. Przypomina o tym aklamacja ludu po przeisto-

czasowych i zakreślone do formatu doczesnego bytu biologicznego. Prawdziwe życie, które według świadectwa biblijnego jest udziałem odnowionego człowieka, nie tylko przekracza granice czasu, ale staje się w eschatologicznej rzeczywistości życiem osoby bytującej w substancjalnej jedności ducha i przemienionego ciała. Jest to życie na podobieństwo zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa, który obdarowuje człowieka w Eucharystii swoim uwielbionym Ciałem. Jan Paweł II pisze właśnie: „gwarancja przyszłego zmartwychwstania wypływa z faktu, że Ciało Syna Bożego, pozostawione jako pokarm, jest chwalebny Ciałem Zmartwychwstałego”³²

3. ASPEKT PNEUMATOLOGICZNY

Jak już wyżej podkreślono, związek życia ludzkiego z Duchem Świętym ma znaczenie fundamentalne. Stąd też Jego określenie „Duch Ożywiciel”³³ We współczesnej teologii daje się zauważyć dosyć istotny rozwój rozumienia tegoż tytułu. W przeszłości rolę Ducha Świętego wiązano prawie wyłącznie z odkupieniem i darem łaski. Dzisiejsza teologia odkrywa również Jego udział w stwarzaniu i odnawianiu życia biologicznego, zwłaszcza w zrodzeniu człowieka i jego uzdrawianiu³⁴ Jak podkreśla Cz. Bartnik, „[Duch Święty] był – według Pisma – zsyłany w pewien sposób i w pewnej mierze na cały wszechświat, na ziemię i na doczesne życie ludzkie od początku. [...] Tę stwórczą rolę Ducha Świętego przedstawiano często pod postacią szczególnych działań miłości Bożej w wymiarze ogólnoswiatowym [...]. Duch Święty ukierunkowuje świat, jego kształty i tematy ku osobie [...], tworzy szczególne nachylenie świata doczesnego ku prawdzie, dobru, pięknu, życiu, wolności i prozopogenezie. [...] Osobie Ducha Świętego przypisujemy także w szczególny sposób źródło życia i dzieło życia na wszystkich szczeblach: od biologicznego po Boże. Tchnienie życia w człowieka przypisywano Duchowi Świętemu już na podstawie prahistorii jahwistycznej [...] (Rdz 2, 7; Koh 12,

czeniu: «Wyznajemy Twoje zmartwychwstanie». Rzeczywiście, Ofiara eucharystyczna uobecnia nie tylko tajemnicę męki i śmierci Zbawiciela, lecz także tajemnicę zmartwychwstania, w której ofiara znajduje swoje wypełnienie. Jako żywy i zmartwychwstały, Chrystus może uczynić siebie w Eucharystii «chlebem życia» (J 6, 35. 48), «chlebem żywym» (J 6, 51)” (Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Rzym 2003 nr 14).

³² Tamże nr 18.

³³ Por. np. DeV 58.

³⁴ Chodzi tutaj o cudowne uzdrowienia oraz pewne zdrowienie, które często towarzyszy przyjęciu Sakramentu Chorych (por. także Jk 5, 14-15).

7). Również każdy dzisiejszy człowiek rodzi się nie tylko w sposób czysto biologiczny, ale także z Bożego aktu stwórczego, którym jest tutaj tchnienie Boże (por. J 3, 8). I wreszcie z Duchem Świętym wiąże się istotnie życie łaski, życie nadprzyrodzone, życie wieczne (np. J 1, 4 nn.)”³⁵

Jan Paweł II podkreśla ze swej strony udział Ducha Świętego w poczęciu ludzkiej natury Jezusa Chrystusa w łonie Dziewicy Maryi³⁶ oraz w wskrzeszeniu Chrystusa Jezusa z martwych, a więc w przywróceniu życia Jego Ciału³⁷. Jednocześnie mówi też o ludzkiej płodności jako „cudownym owocu Ducha Świętego”³⁸

Rola Ducha Świętego w odniesieniu do życia wyraża się również w objawianiu Kościołowi i człowiekowi całej prawdy o życiu ludzkim³⁹. Jako żyjący w jedności z Ojcem i Synem jest On „Dawcą Życia Bożego”: „najpierw w wymiarze wewnątrzboskim, trynitarnym, transcendentnym, w Trójcy Osób Bożych, a następnie w wymiarze historiozbawczym, immanentnym, w zewnętrznym wyjściu Boga do osobowego świata stworzonego”⁴⁰. Duch Święty jest więc zarówno świadkiem, jak i sprawcą nieustannego działania stwórczego i zbawczego Trójcy Świętej; obdarowania życiem i jego odnawiania.

W świadomości Kościoła aktualne działanie Ducha Świętego najmocniej i widzialnie (w sensie sakramentalnym) urzeczywistnia się w aktualizowaniu w historii dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, co zapowiada już Stary Testament, a w całej pełni zostaje objawione przez Jezusa Chrystusa i podjęte w apostołskich pismach nowotestamentalnych⁴¹. Zgodnie z zapowiedzią Pana Jezusa Duch Święty będzie przypominał uczniom Jego słowa i czyny, a także wyjaśniał ich pełny sens („A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” – J 14, 26; także J 15, 26). W tym celu

³⁵ *Dogmatyka katolicka*. T. 1 s. 290-292; por. także L e o n e. *La prospettiva teologica* s. 253-258.

³⁶ Por. DeV 49.

³⁷ Por. tamże nr 58.

³⁸ Por. np. J a n P a w e ł II. Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*. Rzym 1981 nr 41; *List do rodzin „Gratissimam sane”* nr 9: „w rodzicielstwie jest obecny sam Bóg”

³⁹ Por. DeV 59-60.

⁴⁰ K. G ó ź d ź. *Dawca życia – główna idea pośrednictwa Ducha Świętego*. RT 51:2004 z. 2 s. 55.

⁴¹ Por. A. C z a j a. *Wierzę w Ducha Ożywiciela – Misterium zbawczego postannictwa Ducha Świętego*. RT 51:2004 z. 2 s. 42-48; por. także G ó ź d ź, jw. s. 58-61.

przekazuje im też Ducha Świętego (J 20, 21-23). Jego mocą spełniają te same dzieła, co Jezus Chrystus (Dz 8, 26. 29-30; 10, 20; 13, 2. 4; 16, 6-7; 15, 28; 13, 52)⁴² Jest to dzieło odnawiania całego stworzenia i udzielania mu nowego życia. Konsekwentnie człowiek zawdzięcza „nowe życie” Duchowi Świętemu (por. np. J 3, 3-6; 1 Kor 5, 7; 2 Kor 5, 17). Nie zaskakuje więc podjęcie przez Jana Pawła II problematyki życiodajnego działania Ducha Świętego w trzeciej części cytowanej już encykliki poświęconej w całości Osobie Ducha Świętego – *Dominum et Vivificantem*. Wymownie brzmi już sam tytuł tej części: „Duch, który daje życie” Tematyka ta jest też rozwijana w licznych katechezach Jana Pawła II o Duchu Świętym⁴³

Rola życiodajna Ducha Świętego ma strukturę pedagogiczną i wychodzi od objawienia prawdy o kondycji moralnej człowieka. Stąd – jak podkreśla Jan Paweł II – w punkcie wyjścia działania ożywczego stoi „przekonywanie o grzechu” W tym działaniu Duch Święty nie występuje jednak w roli Oskarżyciela potępiającego człowieka, ale w roli Ożywiciela. Najpierw wzywa go bowiem do odnowienia życia na drodze nawrócenia i pojednania z Ojcem. W dalszej kolejności obdarowuje go nowym życiem i to życie nieustannie wzmacnia swoimi darami: „Pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się ów człowiek wewnętrzny, czyli „duchowy” [...] W tym Świętym Duchu, który jest Darem przedwiecznym, Bóg Trójjedyny otwiera się dla człowieka, dla ducha ludzkiego. Ukryte tchnienie ducha Bożego powoduje, iż duch ludzki otwiera się również wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga. Dzięki łasce uczynkowej, która jest darem Ducha Świętego, człowiek wchodzi w «nowość życia», zostaje wprowadzony w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar. [...] W komunii łaski z Trójcą Świętą rozszerza się niejako wewnętrzna «przestrzeń życiowa» człowieka, wyniesiona do nadprzyrodzonego życia Bożego. Człowiek żyje w Bogu i z Boga: żyje «według Ducha» i «dąży do tego, czego chce Duch»”⁴⁴

⁴² Por. J. G u i l l e t. *Duch Boży*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Léon-Dufour. Poznań–Warszawa 1985³ s. 229-234.

⁴³ Por. np. J a n P a w e ł I I. *Pięćdziesiątnica: „wylanie” życia Bożego*. W: *Wierzę w Ducha Świętego. Pana i Ożywiciela*. Red. S. Dziwisz [i in.]. Watykan 1992 s. 49-52; t e n ż e. *Pięćdziesiątnica: dar Bożego synostwa*. W: tamże s. 53-56; t e n ż e. *Duch Święty duszą Kościoła*. W: tamże s. 289-293; t e n ż e. *Duch Święty – źródło nowego życia i obfitości darów*. Audiencja generalna. 3.04.1991. OsRomP 12:1991 nr 4 s. 44-45.

⁴⁴ Por. DeV 58; por. również t e n ż e. *Duch Święty – źródło życia wewnętrznego*. Audiencja generalna. 10.04.1991. OsRomP 12:1991 nr 4 s. 46-47.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła Jana Pawła II

1. Encykliki, Adhortacje i Listy Apostolskie:

- Encyklika *Dives in misericordia*. Rzym 1980.
 Encyklika *Dominum et Vivificantem*. Rzym 1986.
 Encyklika *Veritatis splendor*. Rzym 1993.
 Encyklika *Evangelium vitae*. Rzym 1995.
 Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*. Rzym 1981.
 List do rodzin *Gratissimam sane*. Rzym 1994.

2. Przemówienia

- Il corpo non sottomesso allo spirito minaccia l'unità dell'uomo persona. Audiencia generalna 28.05.1980. W: Insegnamenti di Giovanni Paolo II. T. 3/1. 1980. Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1980 s. 1492-1499.
- La spiritualizzazione del corpo fonte della sua incorruttibilità. Audiencia generalna 10.02.1982. W: Insegnamenti di Giovanni Paolo II. T. 5/1. 1982. Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1982 s. 336-347.
- Dio è la risposta compiuta sul senso della vita umana. Audiencia generalna. 19.10.1983. W: Insegnamenti di Giovanni Paolo II. T. 6/2. 1983 Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1983 s. 814-821.
- Il corpo deve essere subordinato alla spirito. Audiencia dla piłkarzy z Turynu. 13.02.1984. W: Insegnamenti di Giovanni Paolo II. T. 7/1. 1984. Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1984 s. 395-396.
- Duch Święty – źródło nowego życia i obfitości darów. Audiencia generalna. 3.04.1991. OsRomP 12:1991 nr 4 s. 44-45.
- Duch Święty – źródło życia wewnętrznego. Audiencia generalna. 10.04.1991. OsRomP 12:1991 nr 4 s. 46-47.
- Przyjmijmy każde życie z miłością. Przemówienie do przedstawicieli ruchów „Pro vita” 15.11.1991. W: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej. Tarnów: Biblos 1998 s. 222-225.
- Pięćdziesiątnica: „wylanie” życia Bożego. W: Wierzę w Ducha Świętego. Pana i Ożywiciela. Red. S. Dziwisz [i in.]. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1992 s. 49-52.
- Pięćdziesiątnica: dar Bożego synostwa. W: Wierzę w Ducha Świętego. Pana i Ożywiciela. Red. S. Dziwisz [i in.]. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1992 s. 53-56.
- Duch Święty duszą Kościoła. W: Wierzę w Ducha Świętego. Pana i Ożywiciela. Red. S. Dziwisz [i in.]. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1992 s. 289-293.

- Etyczne problemy genetyki. Przemówienie do uczestników Sympozjum nt. Aspekty prawne i etyczne badań nad genomem ludzkim. 20.11.1993. W: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej. Tarnów: Biblos 1998 s. 249-253.
- Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej. Przemówienie do uczestników międzynarodowego sympozjum na temat *Evangelium vitae*. 24.05.1996. W: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej. Tarnów: Biblos 1998 s. 283-288.
- Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże. Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji poświęconej umysłowo chorym. 30.11.1996. W: W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej. Tarnów: Biblos 1998 s. 289-292.

3. Inne

W o j t y ł a K.: Osoba i czyn. Lublin: TNKUL 1994³

II. Inne pozycje źródłowe

- Breviarium fidei*. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła. Opr. S. Głowa, I. Bieda. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1997.
- Kongregacja Nauki Wiary. Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia *Donum vitae*. Rzym 1987.

III. Literatura pomocnicza

- A u v r a y P.: Stworzenie. W: Słownik teologii biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Poznań–Warszawa: Pallottinum 1985³ s. 907-913.
- B a r t n i k Cz. S.: Dogmatyka katolicka. T. 1. Lublin: RW KUL 1999.
- C z a j a A.: Wierzę w Ducha Ożywiciela – Misterium zbawczego posłannictwa Ducha Świętego. RT 51:2004 z. 2 s. 41-54.
- F i l i p i a k M.: Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu. Lublin: TNKUL 1979.
- G ó ź d ź K.: Dawca życia – główna idea pośrednictwa Ducha Świętego. RT 51:2004 z. 2 s. 55-64.
- G u i l l e t J.: Duch Boży. W: Słownik teologii biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Poznań–Warszawa: Pallottinum 1985³ s. 229-235.
- K o w a l c z y k S.: Zarys filozofii człowieka. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne 1990.
- K r ą p i e c M. A.: Dusza ludzka. W: Powszechna Encyklopedia Filozoficzna. T. 2. Red. A. Maryniarczyk [i in.]. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2001 s. 758-760.
- K r ą p i e c M. A.: Filozofia w teologii. Lublin: Instytut Edukacji Narodowej 1998 s. 66-67

- L e o n e S.: La prospettiva teologica in Bioetica. Arcireale: Edizione dell'Istituto Siciliano di Bioetica 2002.
- M r o c z k o w s k i I.: Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała. Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 1994.
- R u m i ń s k i S.: Dusza. III: Doktryna teologiczna. Orzeczenia Kościoła. W: Encyklopedia Katolicka. T. 4. Red. R. Łukaszyk, L. Bienkowski, F. Gryglewicz. Lublin: TNKUL 1983 kol. 381-382.
- S c h o c k e n h o f f E.: Ethik des Leben. Ein theologischer Grundriß. Mainz: Matthias-Grünwald-Verlag 2000³
- S c o l a A.: Il bene e l'inviolabilità della vita nell'enciclica *Evangelium vitae*. „Famiglia et vita” 10:2005 nr 2 s. 24-27.
- T o m a s z z A k w i n u: Summa theologiae. Taurini 1939.
- W r ó b e l J.: Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów 1999.

JOHN PAUL II'S „BOOK OF LIFE”:
BASIC ASPECTS OF THE CHRISTIAN MESSAGE ON HUMAN LIFE

S u m m a r y

The problems of life stand in the centre of John Paul II's teaching. Its point of departure is a profound belief that „only God is the true source of life” The relationship between human life and God is made visible already on the ontological level (the first part of the paper). It is stressed here the enlivening character of the human soul in a substantial unity with the body. Accordingly, it is not only the spiritual but also the carnal sphere that has a specifically human character. This means that not only the spiritual sphere but also the carnal sphere participates the dignity of the Divine image.

From the personalistic perspective the person's life is the entirety of his conscious and free acts, engaging his spirit and body (the second part of the paper). The subjective dynamism of the person's life allows us to speak about his responsibility, and the same time determines the contents of this responsibility. We mean here the relationship between freedom and carnality. Carnality calls for respect in the same manner as we are obliged to respect the person himself. In a further perspective the point is a concrete shape of responsibility for human life, starting from its biological dimension. The following issues appear here: health promotion, therapeutic and preventive activities, and environment protection.

The third part of the paper is devoted to the theological perspective of human life. Actually, in the teaching of John Paul II human life is not a category either purely biological, or only philosophical, but it is, in the first place, theological. Consequently, there is a threefold line of thinking on human life in the teaching of the Pope: creationistic, Christological, and pneumatological.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, antropologia, życie, teologia życia.

Key words: John Paul II, anthropology, life, theology of life.